

umysł obywateli rozporządzeniem ich i usiłowały
coś o nich wiedzieć -

Co do Amerykera byłam naocznyemu świadkiem
tego jak był organizatorem rajt-pajera kluby wsił
stał się sobą - widziałam u siebie jak lekarz se
swym podwładnym Palitrem - był obecny na
bloku 11- przy egzekucjach - i przygryzał się
nie - czy same strzelał tego pamiętam nie wiem
bo nie widziałam - widziałam natomiast jak
strzelał Palitrel. W roku 1944 Amerykanin
dostał mnie i znalazł przy mnie pułkownika drzew
niame w którym napisano dnie 1944 i gwiazki -
Pamiętam mi wtedy że to jest Sabotaz - pułkowi
ekko potracił a mnie zbili po kwaterze -

Gdy przyjechałam do obojczyka w 1947 roku
leżąc pobity przez SS-manów na polecenie Grab-
nera - polecając mi wroczyć 3 zebra i wybito-
występie były - Grabner był niefem oświeckim
politycznego - i wieca od swoich towarzyszy
nie mogli ukłony z tego tytułu mieli z miem
do obojczyka - i niekiedy miałem przy mnie elu-
wacji -

Oderyfano

Marchwicki Wojciech

Protokolant: J. Szuklubi

Władcy